

1129/79

demia Górniczo-Hutnicza iczyła swoje 60-lecie



nia Górniczo-Hut-
Stanisława Staszi-
rakowie obchodzą
jubileusz swego 60-
lecia. W obchodach uczest-
niczą członkowie Biura Poli-
tycznego KC PZPR, prze-
wodzący Rady Państwa prof.
Jabłoński.

W tym samym momencie
było odnowienie
tradycji studentów
z rocznika 1919/1920.
W obecnych na sali
w powstania akade-
mycznego odnowione in-
iczyło ślubowanie
i idealom uczelni.

Jabłoński dokonał
przed siedzibą
uczelnia odlanych w
mników górników i
CAF-Socbox-telefoto

Jabłoński y wizyty yku i Kostaryce

Prezydent
Jose Lopez Portillo i
Kostaryki Rodrigo
uda się w najbliż-
szą wizytę oficjalną
i Kostaryki prze-
Rady Państwa PRL.
Jabłoński.
(PAP)

Te wspaniałe, ające maszyny...

Wieloletnie W.
dystrybucja za-
i samolotami, któ-
rym „bitwa o
wzrostu MK XVI”.

Wieloletnie W.
dystrybucja za-
i samolotami, któ-
rym „bitwa o
wzrostu MK XVI”.

Wieloletnie W.
dystrybucja za-
i samolotami, któ-
rym „bitwa o
wzrostu MK XVI”.

Echo dnia

Cena 1 zł

KIELCE

Nr 237 (2343) Poniedziałek, 22.X.1979 r. Rok IX

N. Ljubicić u E. Gierka i P. Jaroszewicza

21 bm. zakończona została ro-
bocza wizyta, jaką na zaprosze-
nie członka Biura Politycznego
KC PZPR, ministra obrony na-
rodowej PRL, gen. armii Woje-
ciecha Jaruzelskiego, złożył w
Polsce członek Prezydium KC
ZKJ, związkowy sekretarz o-
brony narodowej Jugosłowiań-
skiej Federacyjnej Republiki
Socialistycznej gen. armii Niko-
la Ljubicić na czele delegacji
wojskowej.

W sobotę Nikołę Ljubicia
przyjęli I sekretarz KC PZPR
Edward Gierk i prezes Rady
Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Spotkanie upłynęło w przy-
jaznej, serdecznej atmosferze.
(PAP)

Na tropie niepełnej półki...

Umowa jest - towaru nie ma

Zaopatrzenie sklepów, nie-
zależnie od ich wielkości i
branży, jest tematem czę-
stych uwag, narzekań i niez-
adowolenia społecznego. Znaczny
odsetek ludności, znając obiek-
tywne trudności i uwarunko-
wania, ze względów spokojem
i wyrozumieniem godzi się z
okresowymi niedoborami wyro-
bów o wysokim stopniu nowo-
czesności, atrakcyjności oraz
artykułów z importu. Zdarzają
się, niestety — i to nie spora-
dycznie — braki takich towa-
rów, których brakować nie po-
winno, uwzględniając nasze
krajowe i regionalne zasoby
surowcowe i możliwości pro-
dukcyjne przemysłu. Nie powin-
no być na przykład kłopotu z
zakupem takich środków spo-
żywczych, jak kompoty, mar-
molada, ogórki konserwowe,
sałatki warzywne, powidła, ka-
pusta pasteryzowana, dżemy,
soki słodzone, cebula konserwo-
wana itp. Mamy przecież w woje-
wództwach kieleckim i radom-
skim dobrze rozwinięte i niezłe
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Premier przyjął Prezydium CKK

20 bm. członek Biura Politycz-
nego KC PZPR, prezes Rady
Ministrów Piotr Jaroszewicz
przyjął Prezydium Centralnej
Komisji Kwalifikacyjnej ds.
Kadr Naukowych.

Podczas spotkania przewodni-
czący komisji — prof. Witold
Czachórski przedstawił aktual-
ne problemy i zamierzenia do-
tyczące działalności CKK w
dziedzinie oceny i kwalifikacji
pracowników nauki.

Premier wysoko ocenił do-
tychczasową działalność komisji.
Wskazał jednocześnie na po-
trzebę ciągłego doskonalenia
praktyki postępowania kwalifi-
kacyjnego.

Prezes Rady Ministrów ude-
korował Orderem Sztandaru
Pracy I klasy prof. Macieja
Wiewiórowskiego byłego długo-
letniego przewodniczącego CKK.
Krzyżami komandorskimi z
Gwiazdą Orderu Odrodzenia
Polski odznaczni zostali profe-
sorowie: Witold Czachórski i
Jan Nielubowicz.
(PAP)

Panie coraz szybsze w maratonie

Podczas nowo-
jorskiego mara-
tonu doskonały
wynik uzyskała
Norweżka Gre-
te Weitz, która
przebiegła dy-
stans w 2:27,33
zwyciężając w
konkurencji ko-
biet. Jest to
najlepszy w hi-
storii biegów
maratońskich
wynik na tym
dystansie. Po-
raz pierwszy
kobieta przebie-
gła 42 km 195 m
w czasie poni-
żej 2,5 godziny.



— A skąd wiedziałeś, że ona tutaj stała?



Przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Kielcach —
Aleksander Zarajczyk wręcza Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia
Polski dla Chańczy przedstawicieli wsi — Joannie Rak.

Fot. Al. Piekarski

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski dla wsi Chańcza

Chańcza, wpisana się w no-
woczesną historię ziem
kieleckich faktem, iż wła-
śnie tu 23 lipca 1944 roku powa-
lono pierwszą, konspiracyjną
Wojewódzką Radę Narodową.
Wieś Chańcza, jak i okolice
znane były z postępowych ru-
chów ludowych, walk Batalionów
Chłopskich w czasie okupacji
hitlerowskiej, ofiarności miejsca-

wej ludności pomagającej po-
stępowym ruchom wyzwoleniczym.

Uchwałą Rady Państwa, Chań-
cza, w gminie Raków, udekoro-
wana została Krzyżem Oficerskim
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

„Times” uratowany

LONDYN PAP. Londyński
„Times” — gazeta o 200-letniej
tradycji, która rosła się z bry-
tyjskim krajobrazem tak, jak
Buckingham Palace czy trady-
cje sądowe — został uratowa-
ny przed likwidacją. W nie-
działę po południu, na kilka-
nastu minut przed wygaśnię-
ciem ostatecznego terminu za-
kończenia negocjacji dyrekcji
wydawnictwa ze związkami za-
wodowymi, osiągnięto porozu-
mienie, kończące trwający 11
miesięcy strajk załogi tech-
nicznej drukarni „Times” i ga-
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Bioprognoza

Uwaga kierowcy i przechodnie!
Warunki drogowe dobre, wi-
dzialność rano miejscami ograni-
czona.
Sytuacja biometeorologiczna ko-
rzystna.

nadającymi się jeszcze do lo-
tów.

Widzowie oglądający wywie-
stany swojego czasu i w Polsce
film „Oni ocalili Londyn”, nie
podejrzewali zapewne, że „spit-
fire’y”, które występowały tam
w dużej liczbie, zostały spec-
jalnie wypożyczone z muzeów...
hiszpańskich.

Piloci RAF spoglądają zatem
z wielkim sentymentem na he-
roiczne wysiłki kolekcjonera
samolotów z okresu II wojny
światowej — Spencera Flacka.
Jest on dobrze zarabiającym
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Amnestia w ZSRR

MOSKWA PAP. Jak infor-
muje agencja TASS, z okazji
Międzynarodowego Roku Dziec-
ka, kierując się zasadami hu-
manizmu Prezydium Rady Naj-
wyższej ZSRR wydało dekret o
amnestii, który wszedł w ży-
cie z dniem 20 bm. Amnestia
obejmuje nieletnich, kobiety
posiadające dzieci i kobiety cięż-
arne.

STRONA 2

dwadzieścia lat

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego.



Fot. th

Wieloletni piszą...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Budowa magazynów WPHW w Niewachlowie

Szósty rok zmagania o jedną inwestycję

NA zespół magazynów dla kieleckiego handlu, które budowane są w Niewachlowie, składają się z sześciu obiektów oddanych już do użytku WSS „Społem”, ogromne przechowalnie odzieży, obuwnicze, artykułów włókienniczych i sportowych, w których ma gospodarzyć Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Kielcach. Od kiedy? — Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Po pięciu latach aktualny stan zaawansowania budowy obiektu pozostawia wiele do życzenia. Na przykład magazyn tekstylny-obuwniczy jest jeszcze w stanie surowym. Nie dokończono nawet budowy dachu i nie odwodniono terenu. Wewnątrz — brak ścian działowych i posadzki. Znacznie gorzej wygląda sytuacja jeśli chodzi o magazyn, w którym mają być przechowywane artykuły sportowe i papierniczne. Wykonano dopiero filary i stropy. Brak jakiegokolwiek zabezpieczenia powoduje, że pod wpływem opadów atmosferycznych niszczy się w bardzo szybkim tempie. Dotychczas nie zaczęto jeszcze prac przy magazynie opakowań, budowie stołówek i budynku socjalnego. Jedyne drogi i plac, jakie istnieją, wykonane zostały przy okazji budowania części magazynowej dla WSS „Społem”. Niestety i w tym względzie wiele jeszcze pozostało do zrobienia.

Pięć z kolei termin zakończenia budowy obiektu ustalony z KBM to 30 czerwca 1981 roku. Nic nie wskazuje na to, by został dotrzymany. Od momentu, gdy zakończono realizację magazynów żywnościowych WSS „Społem”, nie pojawiła się ani jedna ekipa budowlana. Niepodzielnie panuje bałagan pozostawiony przez ludzi pracujących tu w roku ubiegłym. Na wielokrotne interwencje inwestora — WPHW, generalny wykonawca — KBM, po prostu nie reaguje. Nikt z dyrekcji kombinatu nie odpowiada nawet, czy w ogóle i kiedy przystąpi do dalszych prac.

Jako że jest to inwestycja dla naszego województwa ważna, przedstawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Kielcach nie ustają w działaniach mających na celu przyspieszenie tempa prac budowlanych. W roku ubiegłym z inicjatywą ministra handlu wewnętrznego i ministra budownictwa odbyło się specjalne posiedzenie w Kieleckim Zjednoczeniu Budownictwa, z udziałem przedstawicieli KBM, na temat dalszej realizacji obiektu. W jego wyniku zobowiąza-

my ich załatwić, że deficytowe części zatrzymujemy dla siebie i swoich znajomych, co nie jest prawdą. Wiele osób zanim przyprochodzą samochód do stacji obsługi konsultuje się, często bardzo pobieżnie, ze znajomymi mechanikami. Przychodzą wtedy z długą listą układow i części wymagających, ich zdaniem, wymiany. Po naszej weryfikacji, często stwierdzamy, że nie wszystkie życzenia klienta są słuszne. Nie chcą się wtedy z nami zgodzić i wyładowują swoje zenerowanie. Na jednej zmianie naprawiamy około 10 samochodów. Ich właścicie-

no zjednoczenie i KBM do wykonania jeszcze w roku 1978 roboty związanych z ochroną budynku hali papierniczej oraz przekazania do użytku magazynu obuwniczego, papierniczego i sportowego w roku 1979, co zapewniłoby zakończenie realizacji całego zadania w połowie roku 1980.

Po tej naradzie odbyło się jeszcze kilka posiedzeń poświęconych tej sprawie, która jednak nie ruszyła „do przodu”. A tymczasem lata mijają i niszczeniu oraz strat przybywa. Traci także kielecki handel. Najwięcej traci jednak klient, który nie znajduje na półkach sklepowych poszukiwanych towarów bo sprowadza ich się tylko tyle, ile można zgromadzić w ciasnych magazynach. (ABO)

Nowoczesność wkracza do zagnańskiej fabryki drewna

Przez wiele lat wahały się losy Zakładów Przemysłu Drzewnego w Zagnańsku, koło Kielc, którym groziła likwidacja. Nie modernizowano więc procesów technologicznych, nie rozbudowywano wydzielni, a praca fizyczna i tak już dziś skapej załogi dominowała na wielu stanowiskach. Ostatnio zapadły jednak decyzje sprzyjające rozwojowi przedsiębiorstwa. Roboty modernizacyjne rozpoczęto kilkanaście tygodni temu na wydzielni wstępnej obróbki drewna. Aktualnie trwa utwardzanie placu składowania ściętych drzew — tzw. dłużnicy, gdzie wkrótce dokonywane będą — przy zastosowaniu nowoczesnych maszyn — pierwsze procesy obróbkowe. Dzięki temu zmniejszona zostanie pracochłonność robót wstępnych, zwiększona wydajność, a przy tym także i zarobki załogi. W dalszej kolejności przewidziana jest modernizacja następnych wydzielni, po której wysiłek fizyczny robotników zostanie znacznie ograniczony. (JaS)

Nowe obiekty handlu i gastronomii w Ostrowcu

Rok bieżący jest wyjątkowo obfity, jeśli chodzi o oddawanie do użytku nowych placówek handlowych i gastronomicznych WSS „Społem” w Ostrowcu.

Już za kilka dni uruchomiony zostanie przy ulicy Samsonowicza, w miejscu, gdzie funkcjonował dotychczas pracowniczy kiosk spożywczy, pawilon handlowy o powierzchni 530 m kw. W tej samoobsługowej, nowoczesnej placówce będzie kilka stoisk z artykułami spożywczymi, nabiałowo-pieкарniczymi, cukierniczymi i chemicznymi. Jako następne otwarte będą dwa sklepy w osiedlu Ogrody — nabiałowo-pieкарniczy i mięsny, pierwsze w tym nowo wybudowanym osiedlu, gdzie dotychczas funkcjonował tylko sklep spożywczy w adaptowanym dla potrzeb handlu mieszkaniu.

Sieć gastronomiczna powiększyła się już o dwa nowe obiekty — bar i kawiarnię w osiedlu Pułanki. Wkrótce oddana zostanie do użytku mieszkańcóm restauracja. (abo)

Łączę z dojazdem

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Jak wyglądamy w oczach ludzi, którzy nas obsługują? Już kilkakrotnie zamieszczaliśmy wypowiedzi na ten temat ludzi różnych zawodów. Prezentujemy obecnie kolejne.

Renata Jędrzejewska — kelnerka restauracji „Tęczowej” w Ostrowcu Św.
— Pracując tu przez 9 lat spotkałam różnych ludzi. Konsumentów mamy wielu, wydajemy też obiady abonamentowe. Większość spieszy się, chcą być szybko obsłużeni, od razu żądają podania rachunku. Inni często proszą o dania na tzw. zamówienie, których przygotowanie trwa dłużej i trzeba zanieść. Niecierpliwi się wtedy. Denerwuje mnie głośnie przywoływanie, przecież widzę nowo przybyłych, ale muszę zachować kolejność obsługiwan-

Grzegorz Kamiński — mistrz na stacji obsługi nr 2 przy ul. Czarnowskiej w Kielcach:
— Zdać sobie sprawę, że nasza placówka powołana jest po-

zamawiać ich, żądając nierzadko podania do niego np. papierosów lub wody mineralnej. Bywa też, że zapraszają do stolików, chcą nas częstować i są bardzo miłi.

to, by świadczyć usługi dla ludności. Nikomu nie robimy więc żadnej łaski dokonując przeglądów czy napraw. Nie rozumiem jednak dlaczego na nas skupiają się żale właścicieli pojazdów za brak części zamiennej. Klienci chodzą do sklepów, poszukując potrzebnych im części, w sklepach tłumaczą im, że nie posiadają, ale powinny być one w stacjach obsługi. Przychodzą wtedy do nas z przeświadczeniem, że dostaną je. Jednak nie zawsze tak jest. Twierdzą wtedy, że nie chce-

my ich załatwić, że deficytowe części zatrzymujemy dla siebie i swoich znajomych, co nie jest prawdą. Wiele osób zanim przyprochodzą samochód do stacji obsługi konsultuje się, często bardzo pobieżnie, ze znajomymi mechanikami. Przychodzą wtedy z długą listą układow i części wymagających, ich zdaniem, wymiany. Po naszej weryfikacji, często stwierdzamy, że nie wszystkie życzenia klienta są słuszne. Nie chcą się wtedy z nami zgodzić i wyładowują swoje zenerowanie. Na jednej zmianie naprawiamy około 10 samochodów. Ich właścicie-

lorn nie wolno wchodzić na teren warsztatu, gdzie dokonywane są naprawy, ale oni tego nie chcą zrozumieć. Chcą być przy mechaniku, który dokonuje naprawy ich pojazdu. Namawiają wtedy, często młodych mechaników, aby wymienili im jakąś część, oferując w zamian różne rzeczy. Nawet niektórzy nie wyobrażają sobie, jakie mamy propozycje, a przecież za pracę płaci nam zakład. Wszystkie inne „podarki” są zupełnie niepotrzebne i czynią wiele złego.

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Tadeusz Socha — kierowca taksówki nr 107 w Kielcach:
— Każdy pasażer jest dobry byle tylko nie rozrabiał jak już wsiądzie do wozu. Pijanych nie lubię, bo nigdy nie wiadomo, co człowiek może spowodować w czasie trwania kursu. Nie wymagam, by za usługę klientki kłaniał mi się do samej ziemi, jednak jak słyszę „dzień dobry”, „dziękuję” wyprowadzane przez pasażerów, to aż miłe mi się rusza z postoju. Nie tylko mnie, ale i wszystkim kierowcom taksówek zależy na tym, by przewieźć jak największą liczbę pasażerów, wiąże się to bowiem ściśle z naszymi zarobkami. Zdarza się jednak, że odmawiam wjazdu w ulicę, w której mógłbym uszkodzić samochód. Słyszałem w podobnym przypadku — „ja ci pokażę, już się dorobił”. A przecież mógłby mnie pasażer zrozumieć. Nieco mnie dziwi wypowiedzi znajomych stwierdzające, że mnie to dobrze, że mogę pracować kiedy chcę, czy też — on to dobrze zarabia. Skąd ta zazdrość, a może to nie jest zazdrość. Przecież wielu tak mówiących mogłoby spróbować, ich zdaniem, łatwego zarobku. (daw)

Jacy jesteście?

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Wrocławskie obrazy i produkcje systemów gniazowania Naczelnego. W latach 1979 r. Właśnie nie wiadomo. Terminy zakończenia budowy całego obiektu przesuwają się z roku na rok, a generalny wykonawca — Kombinat Budownictwa Miejskiego, nie jest w stanie określić żadnego realnego terminu...

Poprzeczka nowej dekady

(„Echo Dnia” rozmawia z przewodniczącym ZW ZSMP w Kielcach, Wiesławem Osuchowskim)

„ECHO DNIA”: Już drugi miesiąc w kołach Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej omawia się dorobek ostatnich dwóch lat działania i wybiera nowe zarządy. Ale czy tylko? Jakże najważniejsze zadania stawia przed sobą wojewódzka organizacja młodzieżowa?

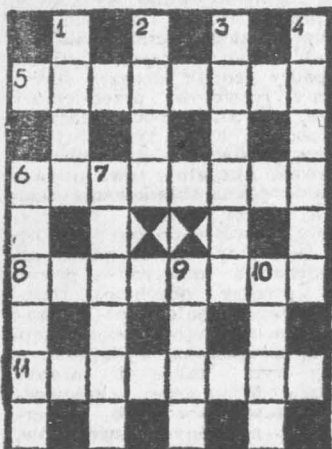
WIESŁAW OSUCHOWSKI: Stanowimy istotne ogniwo życia społeczno-politycznego i gospodarczego województwa. Uczestniczymy we wszystkich ważnych przedsięwzięciach społecznych, gospodarczych.

„ED”: Dla przypomnienia — na przykład?

W.O.: Na przykład nasz patronat nad budową walcowni drobnej w Ostrowcu, nad budownictwem mieszkań dla młodych małżeństw, udział w budowie Linii Hutniczo-Siarkowej, w akcjach sezonowych rolnictwa, Wiosnie Czynów i obywatelskim czynnie 35-lecia, w licznych turniejach aktywizujących młodzież zawodowo wokół hasła „Młodzież dla postępu”, w turniejach i olimpiadach wiedzy społeczno-politycz-

Na dobranoc

Krzyżówka nr 237



POZIOMO: 5. kłótnia prowadząca często do bijatyki, 6. oddział wojska według specjalności broni, 8. funkcja urzędnika, 11. handlowe biuro pośrednictwa.

PIONOWO: 1. znany deptak z Sopotu, 2. pływa ze Szwajcarii do Ystad, 3. stół, 4. skala używana jako kostka brukowa, pochodzenia wulkanicznego, 6. rozmiar, wielkość, 7. powtarza się w piósenkach, 9. część należności pieniężnej płaconą w określonym terminie, 10. żyłka na liście.

Rozwiązania przysyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 237

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 220

POZIOMO: skorowidz, pocztówka, palma, mauzoleum, trasa, kierownik, Zapolska.
WÓW: kłoda, rozum, port, gleba, bonaparta, Laura, awiąz, trop.

NUMER 237

STRONA 4-5

nej itd. Wszystko to sprawia, że związek nasz jest zauważalny w społeczeństwie, że często spotyka się z młodzieżą kierownictwo KW partii, że towarzyszy nam prasy, że nie tylko relacjonująca nasze dokonania, ale i podsuwająca pewne koncepcje. Myślę, że ZSMP w znacznym stopniu wykształcił nową, dobrą kadre działaczy. W ciągu trzech lat ponad 7 tysięcy członków naszej organizacji wstąpiło w szeregi partii.

Staramy się we wszystkich ogniwach związku utrwalic przekonanie, że bez dobrej znajomości ludzi, aktywności, nie może być mowy o podejmowaniu dobrej i coraz lepszej roboty. Kampania przebiega w szczególnym okresie — końca lat 70. i początku lat 80. — a to powinno pobudzać wyobraźnię, skłaniać do zastanowienia, co oznacza dla młodych nowa dekada, skoro życie nigdy nie stoi w miejscu. Słuchamy więc propozycji, inicjatyw. Tym bardziej że przed nami VIII Zjazd PZPR i II Krajowy Zjazd ZSMP. Poprzez nowe formy szukamy lepszej jakości działania organizacji. Ta nowa jakość rodzi się na płaszczyźnie zadań mniejszych i większych, ale zawsze wychowawczych. Takich, jak np. „Dar Młodzieży”. Nie jest problemem wyjęcie z kieszy państwowej pół miliarda złotych, chodzi o to, by otwierać furtki inicjatyw i pomysłów dla kół i zarządów zakładowych. Ileż tu miejsca na naukę gospodarności, na wyrabianie patriotyzmu i głębokich motywacji mobilizujących wszystkich! Taką też chcemy mieć przyszłość organizacji, aktywnej myślowo, zachęcającej do działań pożytecznych i pięknych.

„ED”: Aktualną kampanię sprawozdawczo-wyborczą poprzedziły powszechne rozmowy z aktywnym organizacją. Jakże z tych rozmów wynikły generalne wnioski?

W.O.: Bardzo silnym akcentem w tych rozmowach stały się sprawy młodej rodziny. Dyskutowano nad tym, dlaczego nie rozwija się szybciej patronatów młodzieży nad budownictwem, co z pożyczkami dla młodych małżeństw, jak łagodzić niedobory miejsc w żłobkach i przedszkolach, jak pomagać w organizacji czasów i wypoczynku. Nie chce młodzież, by te trudne problemy rozwiązywało poza nią, bez jej udziału. Niektóre organizacje zakładowe wprowadzają do praktyki obozy szkoleniowo-wypoczynkowe dla młodych małżeństw, a korzyść z tego oczywista, bo nauka i wypoczynek nie muszą odbywać się kosztem rozdzielania małżeństwa i młodej rodziny.

Większa grupa wniosków dotyczyła pracy ideologicznej, jej doskonalenia szczególnie w środowisku wiejskim. Wskazywano, aby szkoły aktywne miały obszerniejszą gamę propozycji, np. poszerzoną o tematykę światopoglądową, religijną, etyczną. Stopniowo próbujemy tę tematykę uwzględnić.

Wiele mówiono o podnoszeniu rangi krytyki, bez której nie ma postępu. O potrzebie otaczania szacunkiem tych, którzy mają odwagę wytykać nieporządek, bałagan, zło. Padło szereg propozycji. Jak ta: może byśmy przeprowadzili młodzieżowy przegląd budów? Ile marnujemy cementu, piasku, stali? Kto z nas maruje? Zaczniemy od siebie. I już organizacje się do tego przymierzamy.

„ED”: Czy takie rozmowy nie powinny odbywać się częściej, albo może stałe, wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z obojętnym stosunkiem członków do elementarnych obowiązków statutowych organizacji?

W.O.: W kierownictwie ZW jesteśmy przekonani i to przekonanie ugruntowujemy w całej organizacji, że rozmowy indywidualne — nie tylko z aktywnymi, lecz i z członkami — powinny stać się stałą formą doskonalenia naszej pracy. Szczególnie w środowiskach, gdzie jesteśmy jeszcze słabi, gdzie rozbudowujemy organizację zbyt powoli. Myślę tu o służbie zdrowia, budownictwie, transporcie, handlu i usługach. Ale nie tylko. Bo jeśli w tych trzech latach organizacja wojewódzka z 72 tysięcy wzrosła do 88 tysięcy członków, to największą dynamikę tego wzrostu notujemy w środowiskach uważanych dotąd za mocne, a więc w dużych i zwartych zakładach pracy, w środowisku wielkorobocznym.

ZSMP w okresie swego funkcjonowania zrobił już sporo, by właściwie przygotowywać młodzież do rozumnego wyboru. Stał w pracy ideowo-kształkowniczej wielką wagę przywiązujemy do seminariów dla nowo wstępujących. Jakość tych zajęć może jeszcze nie w pełni zadowalać. W miarę dobrze zapoznajemy z historią ruchu młodzieżowego, za to w niesformalizowanych rozmowach za mało dyskutujemy o osobowościach, charakterach, godności w konkretnych życiowych sytuacjach, o obowiązku i szacunku wobec ludzi uczciwej i starannej pracy. Częściej powołujemy się na duże słowa — patriotyzm, moralny obowiązek wobec ojczyzny itp. — rzadziej szukamy punktu odniesienia do sytuacji zwykłych, codziennych. Wytwarzamy się jakby dwa modele tego samego, młodego człowieka: jeden oficjalno-zebraniowy, drugi nieformalny i wychowawczo-szkoleniowy, dążący do stwarzania wielu możliwości dla własnych korzyści (fucha jako zarobek dodatkowy, jak najczęstszy wyjazd za granicę itd.), choćby wbrew interesom kolegów, całych grup, zakładu.

„ED”: Czy te modele rzeczywiście rodzą się wśród młodych, czy to ich wymysł?

W.O.: Nasz związek musi się temu zdecydowanie przeciwstawić, ale musi to robić wspólnie z partią i związkami zawodowymi. Możemy, i o tym dyskutujemy w kampanii sprawozdawczo-wyborczej, lansować styl życia i bycia godnego. Ucząc socjalistycznych podstaw etycznych nie musimy przecież oddalać się od pięknych tradycji obyczajowych rodzin robotniczych i chłopskich wysoko ceniących sobie pracowitość, skromność, uczciwość.

Rozbudzić chcemy wielką dyskusję nad stylem i metodami, wprowadzać od razu rozwiązania — w kołach, zarządach gminnych i zakładowych. Dokuca i przeszkadza taka mentalność w kołach i zarządach, która czeka na decyzję z góry. I nie tyle trzeba nam analizy, skąd się to wzięło, ile jak najrychlejszego dotarcia do młodzieży z prawdą, że takie będzie koło, jak atrakcyjny i identyfikujący się z potrzebami młodzieży program. O tym nie zdecyduje Zarząd Wojewódzki. Problemów i tematów, często odmiennych w każdym środowisku, jest bardzo dużo. Nie czekajmy, aż ktoś każe lub ogłosi akcję. Instancja zwierzchnia nie zastąpi inicjatywności z dołu.

Pomnik dla kotka

Przez 13 lat biedny reneista z południowej Anglii przebywał w londyńskim przytułku dla starców. Sygnał on z wielkiej biedy oraz oszczędności. Jakież było zdumienie jego opiekunów, gdy po śmierci staruszka ujawniono jego konto. Miał on w banku ponad 160 tys. funtów, które w całości przeznaczył na budowę pomnika dla swojego kota „Kittwicka”.

„ED”: A czy nie sądzicie, że ZSMP mocniej akcentuje sprawy aktywności zawodowej osłabiając jakby wrażliwość na wszystko to, co nazwać by można sferą pozamaterialną w stosunkach między ludźmi? Inaczej: czy nie uważacie, że aktywista ZSMP powinien być z zamilowania pedagogiem, humanistą?

W.O.: Do ZSMP trafiają ludzie coraz bardziej przygotowani ogólnie i zawodowo, a przyspieszony rozwój gospodarczy także organizację zmusza do większego tempa pracy, do szybszych rozwiązań w technice i zarządzaniu, do pełniejszej współodpowiedzialności za zakład pracy. Naszym odzewem na te zmiany stało się wychowanie przez działanie. Niektórzy zarzucają nam przeekonomiczne działanie organizacji. Jestem przeciwny temu stwierdzeniu i sądzę, że jest to nasz świadomy wkład w wyższą jakość organizacji pracy. Uczestniczymy w tym wszystkim, co ważne dla całego kraju. A co do pedagogów — szukamy ich najpierw wśród starszych towarzyszy pracy, stąd nasze coroczne plebiscyty na najlepszego mistrza — nauczyciela i wychowawcę. Pedagogizowanie, żeby nie było, czcymy moralizatorstwem, wymaga odpowiedniego doświadczenia życiowego, nie zadowolimy się tylko podręcznikiem. Wrażliwość moralno-etyczna młodzieży, moim zdaniem, nie została przytępiona, ale często narażona bywa na trudny egzamin życiowy, jak w przypadkach bezefektywnej krytyki, krępowania prostolinijnych i szczerzych uwag („mleko pod nosem, a do krytykowania przełożonych się zabiera”), bywa, że i szikanowania za krytykę. Znamy takie przypadki. Ale jeśli za słusznym, rozsądnym głosem krytyki, staje cały kolektyw organizacji, to niejedno udaje się nam poprawić. Znajomość pracy, odwaga, solidarność i... nie trzeba chować głowy w piasek, gdy zło należy nazwać po imieniu. Tego musimy się stale uczyć. I to są przecież nie wszystkie jeszcze sprawy do przemyslenia w trakcie tej kampanii i później. Przyjmując stare dobre wartości od naszych poprzedników, musimy w naszej strefie szukać ciągle nowych, lepszych jakości. Musimy być lepsi. Tego żąda od nas przesuwanie się w górę poprzeczka wymagań nowych czasów.

Rozmawiał

TADEUSZ SZWEJ



Nasz
dokona

WŚRÓD liczących się sukcesów uzyskanych w Radomskim w okresie władzy ludowej na szczególne podkreślenie zasługują dokonania w zakresie rozwoju oświaty i nauki. Zaczynano po wojnie od walki z... analfabetyzmem, dziś placówki oświatowo-dydaktyczne tego województwa odnoszą sukcesy.

Zgodnie z programem reformy systemu edukacji narodowej szczególny nacisk kładzie się obecnie na rozwój wychowania przedszkolnego, dzięki czemu wszystkie dzieci 6-letnie są już objęte różnymi formami kształcenia i wychowania. Następuje jednocześnie poprawa bazy lokalowej i wyposażenia szkolnictwa podstawowego. Od czasu powołania do życia województwa radomskiego, przekazano do użytku nowe budynki szkolne, m.in. w Radomiu, Chynowie, Jasieńcu, Po-

We Wrocławiu tradycje — targa soli, rocznie przy nieszkawców turystów. Ale nie było widać bowiem wycieczek, większą popularność zdobyły się na kiermasze. Ja mi lat transo... wym, w kiel... li udział prze... cy handluje Sa... turyści i w... warzyli się d... łów i popisy... „Dreptaki” w... Na zdjęciu w... skich „Prasie... czasie... było... ma... go Sa... św... Prad... na Sa... i komput... w unikatow... nowej przy... Elektrowni J... tej placówk... doskonalenie... zorujących... atomowych... inżyniera elek... kowa — ćwic... rzech symulu... elektrowni przy... odbywać się... puterów, pot... szkoleniow... aktywność... wane w kraj... nadto... nie... ich może w... zetknąć się... na, do op... winna być... na.

Reaktor

Sio... rodu... sytuacji, jakie... się operatorom... mowej, zapis... ed komputer... w unikatow... nowej przy... Elektrowni J... tej placówk... doskonalenie... zorujących... atomowych... inżyniera elek... kowa — ćwic... rzech symulu... elektrowni przy... odbywać się... puterów, pot... szkoleniow... aktywność... wane w kraj... nadto... nie... ich może w... zetknąć się... na, do op... winna być... na.

Nasz
dokona

WŚRÓD liczących się sukcesów uzyskanych w Radomskim w okresie władzy ludowej na szczególne podkreślenie zasługują dokonania w zakresie rozwoju oświaty i nauki. Zaczynano po wojnie od walki z... analfabetyzmem, dziś placówki oświatowo-dydaktyczne tego województwa odnoszą sukcesy.

Zgodnie z programem reformy systemu edukacji narodowej szczególny nacisk kładzie się obecnie na rozwój wychowania przedszkolnego, dzięki czemu wszystkie dzieci 6-letnie są już objęte różnymi formami kształcenia i wychowania. Następuje jednocześnie poprawa bazy lokalowej i wyposażenia szkolnictwa podstawowego. Od czasu powołania do życia województwa radomskiego, przekazano do użytku nowe budynki szkolne, m.in. w Radomiu, Chynowie, Jasieńcu, Po-

Czym pachniało w Wąchocku w epoce neolitu?

Tropiąc historię ukrytą w nazwach geograficznych natknąłem się na rozbieżności w interpretacji nazwy Wąchock. Prof. A. Bruckner uważa, że prastowo „wachać” znaczy dychać: dycha wiatr i dech czy duch. Stąd późniejszy urobiony z łaciny wyraz animusz (łac. animus = duch). Natomiast autor „Słownika pochodzenia nazw geograficznych” J. Staszewski podaje, że Wąchock podobnie jak nazwa rzeczna Wąchota ma pęd wach, tj. nieprzejmna rzecz.

Drugi wywód byłby słuszny, gdyby można udowodnić, że w Wąchocku w epoce neolitu (?) istniało farbiarstwo. Prawdopodobnie takie istnieje, gdyż w sąsiednim Skarżysku były pastwiska dla stad bydła rasy czerwonej o pięknej, krótkiej, gęstej, w dotyku bardzo miękkiej sierści. Prawdopodobnie należały do „dworu książęcego”, o czym mówi nam drugi człon nazwy Skarżysko-Książęce. Poniżej nad Kamienną istniały ośrodki garbarzy i farbiarzy skór zwierząt z ww. hodowli. W epoce neolitu garbarstwo i farbiarstwo były gałęziami rzemiosła. Niestety, używane barwniki, np. urzet, niebieski, były bardzo cuchnące, a odór ich nader trwały — uzasadniałyby nazwę. W roku 1965 „Słowo Ludu” (nr 307) poinformowało o uzyskaniu świadectwa wydobywania hematytu w Grzybowej Górze, sąsiedniej miejscowości nad Kamienną. W okresie późnego pa-

leolitu posługiwano się hematytem dla wyrobu barwnika czerwonego. Zachowała się też z tego okresu budowla ziemiankowa jedyna dotąd znana z ziem polskich.

Należałoby więc historię osady Wąchock cofnąć w ten okres historyczny. Uważam, że zakon cystersów nie mógł osiedlić się na dziewiczych terenach. Nie pełniłby wówczas funkcji krzewiciela wiary wśród ludności. Historia winna uwzględnić fakt, że sprowadzeni przez księcia czy biskupa zakonnicy byli kierowani w rejon zamieszkały.

Mgr DANUTA SĘK

● Etnograf David Lewis od lat bada metody, jakimi kierują się rdzenni mieszkańcy Australii przy odnajdywaniu drogi i wyszukiwaniu źródeł wody na obszarach pustynnych. Okazało się, że Australijczycy wędrują często nocą, ale robią to z uwagi na niskie temperatury, natomiast wcale nie kierują się gwiazdami, jak sądzono. Istotny

?

jest dla nich kierunek wiatru oraz pozycja Słońca na niebie.

● Dziwne przeobrażenia przeżywa kormoran z wyspy Fernandina (Galapagos). Z pokolenia na pokolenie traci on skrzydła. Gdy przybył w te okolice, jeszcze latał, szukając pożywienia, ale obfitość ryb w tych wodach, gdzie wystarczało zżerzać się, by je schwytać, sprawiła, że jego ciało nabierało wagi, a skrzydła ulegały atrofii, upodabniając go do pingwina.

Richard S. Prather

Cenne dokumenty



Z teki Alfreda

Hitchcocka

5

— Niech się pan wynosi i niech pan sobie wyskubie brwi — odpieram. — Niech pan przekaże bosowi, że go odwiedzę, jeśli akuratnie nie będę miał nic lepszego do roboty.

Wcale nie paliłem się na półście do Hackmana, bo większość ludzi, którzy do niego poszli, nie przebywała już wśród żyjących.

Pretty zrobił kilka kroków w moim kierunku, stanął, chciał mi odpowiedzieć, ale przerwał z gulgotem. Zastanawiałem się, jak go najlepiej zastopować. Wiedziałem oczywiście, że potrafi używać swoich pięści, zresztą także nóg i kolan, ale ostatecznie zasłużyłem na tytuł mistrza w boksie w marynarce. Chciałem tylko uważać, aby nie uszkodzić mu ładnej twarzy. Nie miało wielkiego sensu sprawę stawić na ostrzu noża. Twarz miała dla niego takie samo znaczenie, jakie dla innych może jedwabna biele-

6

lizna lub francuskie filmy pornograficzne; on uwielbiał swoją twarz jak niezawodny amulet. Gdybym zniekształcił jego twarz, zabiłby mnie przy pierwszej okazji, jeśli bym mógł. Najlepiej człowieka jak Pretty trzymać w szachu za pomocą rewolweru i rzucić wzrokiem na moją marynarkę przewieszoną przez oparcie krzesła; pod nią w ołstrze na szelkach tkwiła moja „38”.

Zbyt późno doszedłem do wniosku, że takiego człowieka jak Pretty Willis nie spuszcza się ani na sekundę z oczu. Jego pięść wylądowała dokładnie za moim uchem. Usiadłem na tyłku, bardziej zaskoczony niż oszokowany.

Pretty zamachnął się krótko i wpakował mi but w żołądek. Pochyliłem się do przodu, złapałem jego stopę i przekręciłem ją. Robiłem wszystko zgodnie z podręczni-

7

kiem, ale moje refleksy co już nie działały dobrze.

Zobaczyłem go jeszcze, jak stał nade mną i zamachnął się rewolwerem. Potem wszystko wokół mnie zatęchło w ciemnościach...

Gdy znów oprzytomniałem, leżałem na miękkiej kanapie. W mojej głowie grzmiało i nie mogłem sobie przypomnieć, dlaczego. Pomaćcałem głowę i dotknąłem potężnego guza. Potem zaczynałem sobie przypominać. Otworzyłem oczy. Tuż przede mną siedział Hackman w rozłożystym fotelu, prawdopodobnie wykonanym na miarę jego masywnej postury. Znajdowałem się więc w jego pomieszczeniach na najwyższym piętrze hotelu „Statler” w Los Angeles.

— Halo, Hackman — mruknąłem. — Halo, stary sukinsynie.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kielec i Radomia obejrzymy kilka nowych, nie zapowiadanych jeszcze przez nas filmów.

„CZAS PRZESZŁY” — barwny dreszczowiec psychologiczny produkcji francuskiej. Jest to adaptacja powieści Dominique Saint-Albana. Niesamowite przeżycia kobiety, która na skutek wypadku samochodowego została dotknięta całkowitą amnezją. Reżyserował Michel Drach, w rolach głównych — Marie Jose Nat, Victor Lanoux, Anne Lonneberg i inni. („Romantica”).

„SALWY W MARUSII” — barwny dramat społeczno-polityczny produkcji meksykańskiej. Oparta na autentycznych wydarzeniach akcja rozgrywa się w 1907 roku w Chile. Historia krwawo tłumionego przez policję i wojsko konfliktu górników i ludności osady Marusii z kierownictwem brytyjskiego koncernu eksploatującego miejscową kopalnię siarki. Reżyserował Miguel Littin, w rolach głównych — Gian Maria Volonte, Diana Bracho, Claudia Obregon i inni („Moskwa”).

„LEWOCZNA KOBIETA” — barwny dramat psychologiczny produkcji RFN. Przedstawia studium samotności kobiety popadającej w depresję nerwową i odsuwającej się od kochającego męża. Reżyserował Peter Handke, w rolach głównych — Edith Clever, Markus Muehleisen, Bruno Ganz i inni („Moskwa”).

„OPOWIEŚĆ O EFFI BRIEST” — barwny dramat psychologiczny produkcji RFN. Jest

to adaptacja klasycznej już powieści Teodora Fontane. Historia kobiety z towarzystwa uwikłanej w romans z przyjaacielem męża. Kiedy mąż dowiaduje się o tym po latach, z zimną krwią zabija kochankę w pojedynkę, a żonę... Reżyserował jeden z najbardziej znanych dzisiaj twórców europejskich — Rainer Werner Fassbinder, w rolach głównych — Hanna Schygulla, Wolfgang Schenck, Ulli Lommel i inni („Pokolenie”).

Ponadto z filmów omawianych już przez nas, w tym tygodniu zobaczymy takie, jak „Dzięki Bogu już piątek”, „Racja stanu” („Romantica”), „Cztery noce marzeń”, „Gwiezdne wojny”, „Krabat, uciekaj z czarnoksiężnika”, „Mściciel”, „Chinatown”, „Sugarland Express” („Moskwa”), „Lucky Luciano”, „Dzięki Bogu już piątek”, „Lot nad kukuleczym gniazdem” („Baltyk”), „Szantaż”, „Asia dla atlety”, „Chciałbym się zgubić”, „Gang Olsena na szlaku”, „Czarny korsarz”, „Charley Varriek” („Przyjaźń”), „Mroczny przedmiot pożądania”, „Ebi-rah, potwór z głębin” („Hel”).

(wt)

Miliard ludzi głoduje

Z krytyką rządów i ich polityki wystąpił Bank Światowy, zarzucając im lekceważenie problemu głodu, którego doświadczają dziś co czwarty mieszkaniec naszej planety, czyli łącznie ponad miliard ludzi.

Problem głodu przesłoniły większości rządów takie sprawy, jak inflacja i bezrobocie. Tymczasem, jak stwierdził ekonomista rolny Banku Światowego, James Goering, przemawiając do przedsiębiorców meksykańskich w Acapulco nad Pacyfikiem, jest rzeczą niedozwoloną, by rządy świata zechciały zignorować wagę problemu głodu i przyznały mu charakter priorytetowy. Stwierdził on również konieczność zdołania się na nadzwyczajne wysiłki na rzecz rozwinięcia produkcji rolnej.

Zdaniem eksperta, sytuacja na świecie nie jest nie do opamiętania, lecz wymaga podjęcia szczególnych wysiłków w skali globalnej. Zdaniem Goeringa, rolnictwo powinno stać się miejscem lokaty coraz większych inwestycji państwowych i prywatnych, zwłaszcza w krajach o dużym przyroście demograficznym.

Magazyny w starych kopalniach

W eksploatowanych kopalniach w rejonie czucockim na północno-wschodnich krańcach ZSRR, przechowywana będzie ropa naftowa. W wielu kopalniach stare kopalnie przeznaczają się na magazyny poliwy płynnych, oczywiście po właściwym przystosowaniu wyrobisk do nowych potrzeb. Przykładem może być wykorzystanie w niektórych kopalniach wieżowej szaliny, utrzymującej się na dużej głębokości. Na dodatek kopalnie zalano wodą, która zamarzając na ścianach utworzyła swego rodzaju nieprzepuszczalny pancerz. W ten sposób powstały olbrzymie zbiorniki na ropę, a równocześnie zaoszczędzono znaczne kwoty, które trzeba by przeznaczyć na budowę specjalnych magazynów. (PAP)

lecko-Radomską WSI, zaś od 1974 roku działającą jako ośrodek Politechniki Świętokrzyskiej. Decyzją prezesa Rady Ministrów 31 marca ubiegłego roku powstała samodzielna wyższa uczelnia, która kształci około 4.600 studentów i dysponuje czterema wydziałami — Transportu, Mechanicznym, Materiałoznawstwa i Technologi Obuwia oraz Ekonomiki i Organizacji. O dotychczasowych osiągnięciach Wyższej Szkoły Inżynierskiej im. Kazimierza Pułaskiego pisaliśmy niedawno na łamach „Echa”. Dziś warto więc jedynie przypomnieć, że uczelnia ta zawarła już kilkanaście umów o współpracy naukowo-badawczej z jednostkami gospodarki narodowej, zaś wysiłki kierownictwa WSI skierowane zostały przede wszystkim na realizację problemu węzłowego, którym jest optymalizacja eksploatacji pojazdów mechanicznych i maszyn w gospodarce narodowej.

Niejako w cieniu WSI, ale z godnymi uwagi sukcesami działają w Radomskim punkty konsultacyjne Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Kielcach. Liczy się też działalność Zakładu Doświadczalnego Instytutu Sadownictwa w Nowej Wsi koło Grójca, Rolniczego Zakładu Doświadczalnego warszawskiej SGGW-AR w Grabowie, Obserwatorium Geofizycznego PAN w Belsku Dużym.

Niedawno jubileusz 15-lecia działalności obchodziło Radomskie Towarzystwo Naukowe, które skupia dziś 200 członków, a prowadzi badania związane z przeszłością i teraźniejszością regionu, jego bieżącymi potrzebami. Poza „Biuletynem Kwartalnym” RTN podejmuje działalność edytorską związaną z wybranymi zagadnieniami regionu, w tym z jego bogatą historią dotyczącą ruchów narodowowyzwoleńczych. Radomskie Towarzystwo Naukowe integruje też działalność innych stowarzyszeń, w tym Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego.

EUGENIUSZ KRÓLICKI

o świątecznego obywatela

mierza Pułaskiego pisaliśmy niedawno na łamach „Echa”. Dziś warto więc jedynie przypomnieć, że uczelnia ta zawarła już kilkanaście umów o współpracy naukowo-badawczej z jednostkami gospodarki narodowej, zaś wysiłki kierownictwa WSI skierowane zostały przede wszystkim na realizację problemu węzłowego, którym jest optymalizacja eksploatacji pojazdów mechanicznych i maszyn w gospodarce narodowej.

Poniedziałek

22 października
1979 r.

Dziś składamy życzenia
FILIPOM
i **PRZYBYSŁAWOM**
jutro
TEODOROM
i **SEWERYNOM**

W 1625 r. — ur. się Karol Miar-
ka, działacz odrodzenia narodowe-
go na Górnym Śląsku.
W 1844 r. — ur. się Sarah Bern-
hardt, francuska aktorka drama-
tyczna.
W 1883 r. — otwarcie Metropolita-
n Opera House w Nowym Jorku.
W 1943 r. — walki Gwardii Lu-
dowej z hitlerowcami pod Kocha-
namami.

CODZIENNY HOROSKOP

Powinny postąpić z zachowaniem, ale
nie zbytnio zachwyceni, ale
sprawa da się „odkreślić”. Inicja-
tywa w tym względzie nie może
w żadnym wypadku wyjść od Ciebie.
Musisz uporać się z pewną
interesującą sprawą zawodową. U-
da Ci się to na pewno, a wynag-
rodzenie za Twój wysiłek w pełni
Cię zadowoli i usatysfakcjonuje.
Nie przewartościowuj prywat-
nych różnic zdań. Spotkasz się z
proponującą kompromis. Najlep-
szym wyjściem byłoby wyrażenie
zgody na takie rozwiązanie i wy-
korzystanie własnej energii bar-
dziej wszechstronnie.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego — nieczyn-
ny

KINA

„Romantica” — „Dziękuję Bogu,
już piątek” — USA, kol. 1. 15, g. 15.30
i 17.30. „Lot nad kuku-
lczym gniazdem” — USA, kol. 1.
15, g. 13 i 19.30.
„Moskwa” — „Gwiezdne wojny”
— USA, pan. kol. 1. 12, g. 15.45.
„Aria dla atlety” — polski, kol.
1. 13, g. 13 i 20.
„Bajka” — „Czarne diamenty”
I i II cz. — węg. kol. 1. 15, g. 15 i 18.
„Studyjne” — „Mściciel” —
USA, pan. kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19.
„Skalka” — „Port lotniczy 77”
— USA, pan. kol. 1. 15, g. 15.30,
17.30 i 19.30.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001
ul. Buczka 37/39, nr 29-008 ul.
Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYŻURNE: dla dzie-
ci i dorosłych ul. Pocieszka 11
(Przychodnia Rejonowa nr 2) w
godz. 18-22, w niedzielę — 8-12
Stomatologiczna ul. Pocieszka 11
w godz. 18-22, w soboty — od
godz. 17 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Po-
gotowie Milicyjne 997. Pogotowie
WSW 416-25. Straż Pożarna 998.
Pomoc drogowa 981. Pogotowie
Energetyczne Kielce-Miasto 991.
Kielce-Teren 992. Pogotowie wod-
nokanalizacyjne WPWIK 994.
Pogotowie inf. o usługach 911. Ho-
tel „Centralny” 420-44. Informa-
cja kolejowa 930. Pogotowie hy-
drauliczno-energetyczne i dźwi-
gowe KSM osiedle XXV-lecia
PRL, tel. 420-32. Osiedle Sady —
499-59. Osiedle Bocianek — 456-73.
Pogotowie wodn.-kan. c.o. dźwi-
gowe, elektryczne SM „Armatury”
czynne w godz. 8-21. Sobota
8-19, tel. 518-33. Pogotowie
gazowe czynne całą dobę 520-92.
Pogotowie napraw urządzeń ga-
zowych czynne w godz. 7-19, tel.
436-72. Pogotowie telewizyjne 477-98.
Pogotowie elektryczno-wodociągo-
we MZBM czynne w godz. 16-20.
tel. 509-65. Informacja służby
zdrowia czynna w godz. 7-20.
tel. 481-80. Ośrodek Informacji U-
slug WUSP tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czar-
nów — ul. Piekoszowska — 515-11.
Dworzec PKP — 444-33. ul. Sło-
wackiego — 472-70. Szydłówek —
ul. Toporowskiego — 437-11. Tak-
sówki bagażowe — ul. Armii
Czerwonej — 469-89. ul. Piek-
oszowska 515-11.

NUMER 237

STRONA 6

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego —
nieczynny

KINA

„Battyk” — „Sekret Enigmy” —
polski, kol. 1. 12, g. 16.30. „Dzie-
ki Bogu, już piątek” — USA, kol.
1. 15, g. 14.30 i 19.30.
„Przyjaźń” — „Szantaż” — ang.
kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Cenny depo-
zyt” — francuski, pan. pan. kol.
1. 12, g. 15. „Julia” — USA, kol.
1. 15, g. 17 i 19.15.
„Odeon” — „Terror Mechago-
dzilli” — jap. pan. kol. b.o., g.
15.30, 17.30 i 19.30.
„Hel” — „Mroczny przedmiot
pożądania” — francuski, kol. 1.
15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Walter” — nieczynne

APTEKI DYŻURNE: nr 67-018
plac Konstytucji 5, nr 67-010 plac
Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 998,
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogo-
towie Gazowe 617-17. Pogotowie
Energetyczne — Radom — 901,
Komenda MO 251-36. Pogotowie
Milicyjne 997. Pomoc drogowa 981.

INFORMACJA służby zdrowia
czynna w godzinach 9-21, w so-
botę 8-20, tel. 261-27. Informacja
o usługach — 267-85.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica
Grodzka 229-52, plac Konstytucji
228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica
Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Jenny i Toby,
wśród dzikich zwierząt” — USA,
kol. dub. b.o., g. 16.15. „Jabber-
wocky” — ang. kol. 1. 15, g. 17.30
i 19.45.

„Metalowiec” — nieczynne
„Związkowiec” — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046,
ul. Aptechna 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dwo-
rzec Główny PKP — 705, osiedle
Milica — 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Buffalo Bill i
Indianie” — USA, pan. kol. 1. 12,
g. 15, 17 i 19.

„Star” — „Wendeta” — francu-
ski, kol. 1. 15, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078
ul. Staszica 1.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10
53-80

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Lęk wysokości” —
USA, kol. 1. 15, g. 15.30, 17.30 i
19.30.

„Zorza” — nieczynne

„Przedownik” — „Czarny Kor-
sarz” — włoski, pan. kol. 1. 15, g.
17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071
ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK — telefon
537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmia-
ny w programie kin, redakcja nie
bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 „Handlowe potyczki” —
kom. B. Henla 16.50 „Kielce bis” —
aud. J. Kołodzieja 17.40 „Ar-
chiwalne cymelia” — aud. A.
Kornatowskiego (powt.)

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.30 NURT — nauczanie pocz.
16.00 Obiektów — progr. stol. woj.
warszawskiego
16.20 Dziennik
16.30 Dla dzieci: „Zwierzyniec”
17.00 „Dziś w naszym studio Le-
na Filipowa” — czecho-
progr. rozr.

17.25 „Dzień dobry, w kręgu ro-
dzy” (kolor)
17.50 „Dzieci jak to dzieci” —
radz. film fab.
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.15 Teatr TV: D. F. Frank —
„Lustro I — lustro II”
21.35 „Papa Stamm” — film TP
22.35 Dziennik

PROGRAM II

15.30 Nowoczesność w domu i za-
grodzie (kolor)
16.00 Poradnia młodzieżowych or-
ganizatorów sportu (kolor)
16.30 Jęz. niem. — kurs podst. (4)
Dzień Szwajcarski w TP
17.00 Zapowiedź programu
17.05 „Ból — część ludzkiego
istnienia” — fel. film. (kol.)
17.35 „Sterylna operacja” — rep.
17.50 „Na tropach starości” — rep.
(kolor)

18.25 „Lato nastolatków” — film
fab. TV Szwajc.
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.20 „Historia żołnierza” — bal-
lada film.
21.15 „Oto telewizja” — o roli
telewizji w życiu człowieka
(kolor)
21.35 „Krótką podróż koleją” —
o zabytkowej kolejce (kol.)
21.50 „W tym szaleństwie jest...
muzyka” — progr. rozr.

Jutro

6.00 i 6.30 TT
11.05 Jęz. pol.
12.00 Jęz. pol.
12.55 Kl. I-II
13.25 i 14.00 TT
UWAGA: Pa-
wizja zastrze-
zmian w pro-

NIE BĘDZIE PRĄDU

Rejon Energetyczny Skarżys-
ko zawiadamia, że z powodu
podłączenia nowej stacji trans-
formatorowej nie będzie prądu
25 km., w godz. 9-15 w Bo-
dzentynie przy ul. Rynek Dol-
ny z ulicami przyległymi: Świę-
tokrzyską, 1 Maja, Opatowską
(włącznie z piekarnią), restau-
racji i UPT oraz w m. Podgó-
rze 2, Cetiny, Dąbrowa Dolna,
Dąbrowa Poduchowna.

476-k

WOJEWÓDZKA KOMENDA OCHOTNICZYCH HUFców PRACY FSZMP W KIELCACH

wspólnie
z KOMBINATEM BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO

OGŁASZAJĄ NABÓR

do
CENTRALNEGO OŚRODKA SZKOLENIA
14-12 OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY
W KIELCACH

Do hufca przyjmowani będą mężczyźni w wieku 18-24 lat
ukończyli szkołę podstawową.

Hufiec zapewni odbycie szkolenia obronnego z przeniesieniem
wy oraz zdobycie popłatnych i poszukiwanych zawodów:

- MALARZ-TAPECIARZ
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- POSADZKARZ-LASTRIKARZ
- CIEŚLA BUDOWLANY
- MURARZ-TYNKARZ
- BETONIAK-ZBROJARZ.

Ponadto w II roku szkolenia przeprowadzane są dodatko-
wo w zakresie:

- OPERATOR MASZYN BUDOWLANYCH
- ŚLUSARZ-SPAWACZ
- KIEROWCA-MECHANIK

oraz montażu, szkolenia w innych zawodach budowlanych

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAPEWNI:

- zakwaterowanie w hotelu (nieodpłatnie) w 2-3-4 pokojach;
- wyżywienie całodzienne w stołówce w kwocie 36 zł junak płaci 18 zł;
- umundurowanie organizacyjne OHP;
- zwrot kosztów przejazdu raz w miesiącu celem rodziny.

Hufiec zlokalizowany jest w sąsiedztwie Domu Kultury Budowlanych
a także Przychodni Zdrowia.

Po ukończeniu KBM gwarantuje pracę oraz zakwaterowanie
robotniczym. Ponadto istnieje możliwość otrzymania miesz-
dzielczego oraz wyjazdu na budowy zagraniczne.

Zgłaszając się do OCHOTNICZEGO HUFCA PRACY W KIELCACH
ul. Urzędniczej 16, należy zabrać ze sobą następujące dokum-

- dokument stwierdzający tożsamość;
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej;
- 5 fotografii;
- książeczkę wojskową lub zaświadczenie o rejestracji
borowych.

Z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc, o przyjęciu do hufca
będzie kolejność zgłoszeń.

ZGŁOSZENIA PRZYJMOWANE SĄ DO 30 PAŹDZIERNIKA

ZGŁOŚ SIĘ — NIE ZWLEKAJ

PRO...
1 6.30 TT
Jez. pol.
Kiewicz
Jez. pol.
spir „Rom
KL. I-II
1 14.00 TT

AGA: Po
zastępca
w pro
n. „
przewodniczący
wa Henryk Jabłoń
wał depeszę gratula
zydenta republiki,
Siad Barre. (PAP)

on En
adania,
remon
przy ur
etyczny
w dost
nej: 23
ul. Mile
ach; 26
ul. Cho
ch w Kl
0 km, w
niem konieczności
al. Jelen
wysiłków na rzecz
Samson
stępu procesu nor
szat sam
punktów oraz zwię
dadu obu państw w
ojenia i kontroli
Europie środkowej,
się w niedzielę
seminarium polsko-
w Arnoldsheim
tu nad Menem.

nnnnn
KIELCA

to, które odbyło
em „Bezpieczeństwo
w Europie”, zosta
wane przez Polską
leniczną, kościół e
w RFN oraz Akade
licką w Arnolds-

IA
Y
a sytuacja
B-24 lat
Południowej

AP. Z Korei Połud
wywają informacje o
nacji panującej w
ększych miastach
- min. Masan, Pu
W miastach tych
serii gwałtownych
nirządowych, któ
tnicy protestowali
epresjom ze strony
skiego wobec prze
politycznych.

dodatko
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

2-3
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

2-3
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

2-3
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

2-3
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

2-3
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

2-3
e 36 zł
elem o
ury Bu
owanie
mieszko

agencje informują:

● Według niepełnych jesz
cze wyników niedzielnych wy
borów powszechnych do par
lamentu Szwajcarii, zwycię
stwo uzyskała w nich rządz
ca od 20 lat w tym kraju
koalicja czterech partii: Chre
ścijańsko-Demokratycznej Par
tii Ludowej, Socjaldemokra
tycznej, Radykalno-Demokra
tycznej i Ludowej. Ostateczne
wyniki wyborów znane będą
w poniedziałek w godzinach
późniejszych.

● Przez 2 dni w Mahaba
dzie — mieście w Kurdysta
nie irańskim — toczyły się za
cięte walki między powstańca
mi kurdyjskimi a wojskami
rządowymi i „strażnikami re
wolucji”. Kontrolę nad miast
em sprawują powstańcy. W
poniedziałek w Mahabadzie
wystąpiły braki żywności i pa
liwa.

● W Salwadorze utrzymuje
się napięcie. Bojownicy Ludo

wego Bloku Rewolucyjnego
zajęli katedrę w stolicy kraju
— San Salvador na znak pro
testu przeciwko nowym rzą
dom wojskowo-cywilnym.

● W stolicy Boliwii, La Paz,
rozpoczęła się dziś IX sesja
Organizacji Państw Amery
kańskich, reprezentowanych
przez ministrów zagranicznych.
Jest rzeczą więcej niż pewną,
iż Boliwia zechce wykorzysta
ć okoliczności i wnieść na
porządek dzienny sprawę do
stępu do morza, utraconego
przed stu laty w wyniku a
gresywnej, rozpętanej przez
Chile „wojny Pacyfiku”.

● XXXIV sesja Zgromadze
nia Ogólnego Narodów Zjed
noczonych kontynuuje debatę
nad dominującymi zjawiskami
ekonomicznymi na świecie.

Przedstawiciel Ukrainiejskiej
SRR, Władimir Krawiec, który
przemawiał w imieniu grupy
europejskich krajów socjalis
tycznych stwierdził, że kraje
te podziwiają rozczarowanie
państw rozwijających się wy
wołane brakiem postępu w
negocjacjach na temat reali
zacji nowego ładu gospodar
czego.

Światowe spotkanie kombatantów

Apel o pokój i rozbrojenie

RZYM. PAP. Apelem o pokój
poprzez rozbrojenie, skierowa
nym do opinii publicznej i rzą
dów, w sobotę 20 bm. w Rzy
mie zakończyło się pierwsze
światowe spotkanie kombatant
ów na rzecz rozbrojenia. W
trzydniowym spotkaniu, które
stanowiło największe forum
świata kombatancckiego od cza
su zakończenia drugiej wojny
światowej, uczestniczyli dele
gacje kombatantów z 54 kraj
ów pięciu kontynentów. Dele
gacji kombatantów polskich
przewodniczył prezes Zarządu
Głównego ZBoWiD, Stanisław
Wronski.

W jednogłośnie przyjętym
apelu podkreśla się konieczność

„powstrzymania procesu, który
mogłoby doprowadzić ludność
do samozagłady” oraz nawołuje
do zawierania „porozumień,
mających na celu ograniczenie
zbrojeń, a także do działań
sprzyjających osiągnięciu praw
dziwego rozbrojenia, które w
każdej swojej fazie gwaranto
wałoby bezpieczeństwo wszyst
kich”.

Odrzucamy przekonanie o nie
uchronności wojny — głosi a
pel — zobowiązujemy się do
działań na rzecz rozbrojenia.

Uczestnicy spotkania komba
tantów przyjęli zostali 20 bm.
w Watykanie przez papieża
Jana Pawła II.

W przemówieniu, wygłoszo
nym podczas audycji, papież
Jan Paweł II podkreślił „głę
boką wymowę” kombatancckie
go spotkania, stwierdzając, że
jego uczestnicy, reprezentujący
blisko 40-milionową rzeszę komba
tantów, bojowników ruchu o
poru, jeńców i ofiar wojny, są
świadomi możliwości dopomo
żenia ludzkości w zachowaniu
pokoju i uniknięciu nowej tra
gedii wojennej. „Również Ko
ściół ze swej strony, pragnie,
właściwymi mu środkami —
powiedział papież — umacniać
ducha pokoju i wychowywać
dla pokoju”.

Po audycji papież spotkał
się z delegacją kombatantów
polskich.

W niedzielę, 21 bm. delegacje
kombatantów z całego świata
udały się na Monte Cassino.
Złożono kwiaty na polskim
cmentarzu wojskowym oraz
minutą ciszy uczczono pamięć
poległych polskich żołnierzy.

w Indiach i w Belgii. Udało
mu się odszukać tam aż trzy
„spitfire’y”. Jeden z „indy
skich” samolotów sprzedał, aby
pokryć koszty rekonstrukcji

Te wspaniałe maszyny...

„spitfire’a”, znalezione na o
puszczonym lotnisku belgij
skim, do której posłużyły m.in.
części z drugiej maszyny, przy
wiezionej z Indii.

„Spitfire” z Belgii miał na
skrzydłach i kadłubie liczne
dziury — ślady walk stoczo

Mity i prawda o równowadze sił

MOSKWA PAP. Zastępca kie
rownika Wydziału Międzynar
odowego KC KPZR, Wadim Za
gladina występując w audycji
TV pt. „Przykład dobrej woli”,
oświadczył, że zachodnie wypo
wiedzi o konieczności „dozbra
niania się” oznaczają przysto
wanie do eskalacji wyścigu
zbrojeń. Podkreślił, że realiza
cja planów zbrojeniowych, o
których tak wiele obecnie mó
wi się na Zachodzie, zwiększy
zagrożenie wojenne nie tylko
Związku Radzieckiego, ale tak
że dla Europy zachodniej.
Zwrócił uwagę, iż Stany Zjed
noczone pragną zapewnić sobie
bezpieczeństwo kosztem zwięk
szenia niebezpieczeństwa Euro

py zachodniej, Związku Radziec
kiego i innych krajów.

W. Zagladina przypomniał lic
ne pokojowe inicjatywy Związ
ku Radzieckiego, a przede
wszystkim złożoną USA i mo
carstwom zachodnim propozy
cję wzajemnego wyrzeczenia się
użycia siły oraz zobowiązanie
że nie użyje pierwszy broni ją
drowej. Zachód przemleża te
proponycje. „Jeśli nie chcą się
z nami zgodzić — powiedział —
to znaczy, że sami planują za
stosować broń jądrową jako
pierwszą”.

Występując w tym samym
programie telewizyjnym przed
stawiciel sztabu generalnego Sił
Zbrojnych Związku Radzieckie
go, generał-lejtnant Nikołaj
Czerwow wskazał na niebezpie
czeństwo związane z amerykań
skim planem dodatkowego roz
mieszczenia broni jądrowej w
Europie. O ile dotychczas broń
ta skoncentrowana jest na tery
torium RFN, Wielkiej Brytanii,
Włoch oraz częściowo Turcji, to
rozmieszczenie dodatkowych ra
kiet oznaczałoby, iż dostałyby
się one na terytorium Holandii,
Belgii, a później, być może, i in
nych krajów NATO. Prowadzi
to nieuchronnie do naruszenia
postanowień układu z 1970 roku
o nierozprzestrzenianiu broni
jądrowej. Jeżeli kraje NATO
zaakceptują amerykański plan
dodatkowych 600 rakiet, co na
ruszałoby równowagę sił na ko
rzysk NATO, to będzie to ozna
czać ostateczne porozumienia mię
dzy ZSRR a USA. W tych wa
runkach nasz kraj — powiedział
— jak każdy inny byłby zmu
szony podjąć niezbędne środki
dla zapewnienia swego bezpie
czeństwa.

Przełot balonem nad Mont Blanc

PARYŻ PAP. Trzech mieszkań
ców Lyonu, Dany Cleyed-Matta
le, Gerard Bersod i Jean Louis
Hoquinet dokonali w sobotę
pierwszej udanej próby przełotu
balonem nad najwyższym szczy
tem kontynentu europejskiego —
Mont Blanc (4.807 m wysokości).
Trzej śmiało wycelowali w prze
łot Chamonix, wznowili się na
wysokość 1 tys. m. Po przelecie
ni nad szczytem, w dwie godziny
po wystartowaniu, wyładowali
bez kłopotów w pobliżu Courmayeur we Włoszech.

„Times” uratowany

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

zeta niedzielnia „Sunday Times”
powinny pojawić się w
kioskach za 4-5 tygodni.

Spór, który doprowadził nie
mal do likwidacji jednej z naj
słynniejszych instytucji pras
owych świata, toczył się na tle
wprowadzenia nowych technik
składu i druku. Dyrekcja wy
dawnictwa zastosowała twardy
kurs wobec liczącej prawie 4

tysiące osób załogi technicznej
„Timesa” i „Sunday Timesa”.
W serii ultimatów stawiano
strajkującym żądanie bez
względnej podporządkowania
się wymogom dyrekcji albo
zwolnienia z pracy. W ostat
nich dniach termin decyzji w
sprawie przyszłości wydawni
ctwa przesunięto ze środy na
niedzielę. Jak stwierdził jed
nak prezes koncernu, do którego
należało wydawnictwo —
lord Thomson, ostatecznym i
nieprzekraczalnym terminem
decyzji była godzina 16.00 dnia
21 października.

Straty wydawnictwa w czasie
11-miesięcznego strajku prze
kroczyły 65 milionów dolarów.
Założa dziennikarska obu gazet
przez cały czas konfliktu przy
gotowywała makiety kolejnych
wydań, żeby nie utracić miej
sca w wysoce konkurencyjnym
świecie brytyjskiego dziennika
rstwa oraz kontaktów w krę
gach politycznych i gospodar
czych, w których „Times” był
słynny. Kilku tygodniowy okres
rozruchu przed wydaniem
pierwszych po przerwie nume
rów „Timesa” i „Sunday Time
sa” będzie konieczny dla po
nownego zorganizowania strony
technicznej wydawnictwa.

nych z hitlerowską Luftwaffe.
Samolot pozbawiony był uzbro
jenia i przyrządów pokłado
wych, zabranych zapewne „na
pamiątkę”, natomiast silnik,
2300-konny „rolls-royce”, był
niemal w idealnym stanie.
Brakujące części udało się u
zupełnić i po remoncie 12-cylin
drowego silnika (przeprowadza
nym w Stanach Zjednoczonych,
bowiem borykające się ze strą
kami zakłady silników lotni
czych „Rolls-Royce” w W. Bry
tanii nie podjęły się wykonania
niezwykłego zamówienia) S.
Flack ma zamiar wystartować
na owianej chwałą bojową ma
szynie w czerwcu 1980 roku.

„Samolot będzie wart wów
czas fortunę — mówi kolekcjo
ner — ale nie rozstane się z
nim za żadne skarby świata”.

MARIUSZ KUKLIŃSKI
(Londyn — PAP)

ED NUMER 237
STRONA 7

W II lidze piłkarskiej Zwycięstwo, remis, porażka...

Zwycięstwo Radomian na własnym boisku, remis Broni z Avią w Świdniku oraz porażka Staru z Motorem w Lublinie — to bilans występów naszych II-ligowych zespołów piłkarskich w 10 kolejnych spotkaniach. Tym razem cieszyć się więc mogą sympatycy futbolu w Radomiu z dobrej postawy obu swoich drużyn. Starachowiczanie natomiast przegrali zdecydowanie z liderem i wyprzedzali na przedostatnim miejscu w tabeli...

W pozostałych meczach grupy II padły wyniki: GKS Jastrzębie — Stal Stalowa Wola 3:0, Gwardia Warszawa — Ursus 1:0, Concordia Piotrków — Polonez Warszawa 2:1, Resovia — Cracovia 3:0, Hutnik Kraków — GKS Tychy 5:2. Ten ostatni rezultat jest największą niespodzianką.

Czekali dwa miesiące...

● **RADOMIAK** Radom — **RAKÓW** Częstochowa 1:0 (0:0). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 88 min. Michałkowski. Sędziował Piotr Pawłowski z Lublina. Widzów 6 tysięcy.

RADOMIAK: Blaszczyk — Mrozek, Trzaskowski, Waloszczyk, Stachurski — Zguta (od 80 min. Partyński), Zawadzki, Niedziółka — Jedynak (od 62 min. Gierek), Michałkowski, Turon.

Złote kartki: Gawlik, Kierach i Zalewski — wszyscy Raków.

Prawie dwa miesiące czekali kibice Radomianka na dopiero trzecie w tym sezonie zwycięstwo swojej drużyny (26 sierpnia „zieloni” wygrali u siebie z Resovią 1:0 a następnie trzy mecze przegrali i dwa zremisowali). Kłopoty kadrowe (kontuzje zawodników, ozerwone i złote kartki) były przyczyną, że podopieczni Pawła Kowalskiego niemal każdy pojedynek grali w innym zestawieniu. Wczoraj trener Radomianka miał wreszcie do dyspozycji niemal najsilniejszy skład drużyny (brakowało tylko kontuzjowanego Wojdaszki, którego w rundzie jesiennej już nie zobaczymy na boisku). Kibice Radomianki doczekali się więc zwycięstwa, które mogło być jednak znacznie wyższe cyfrowo.

Mecz z Rakowem, który przed tygodniem wygrał na własnym boisku z warszawską Gwardią, toczył się pod dyktando radomian. Niestety, podobnie jak w poprzednich spotkaniach, również wczoraj piłkarze Radomianki byli mało skuteczni. Dopiero na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem sędziego, po błędzie bramkarza gości, Michałkowski strzałem głową zdobył zwycięską bramkę dla gospodarzy. Kibice „zielonych” odechnęli z ulgą. Oby to zwycięstwo było zapowiedzią kolejnych sukcesów Radomianka!

(paw)

Piłkarska klasa M

● **Korona** Kielce — **Neptun** Końskie 5:1, **Granat** Skarżysko — **Stal** Krasnik 2:0, **Orzeł** Wierzbica — **Błękitni** Kielce 0:0, **Proch** Pionki — **KSZO** Ostrowiec 0:1, **Budowlani** Lublin — **Czarni** Radom 1:0, **AZS** Białą Podlaską — **Lublinianka** 1:3, **Siarka** Tarnobrzeg — **Stal** Nowa Dęba 1:0. Po dziewięciu kolejkach spotkań liderem ponownie została **Siarka** Tarnobrzeg 15 pkt. przed **Błękitnymi** 14 pkt., **Lublinianką** 13 pkt. i **KSZO** Ostrowiec 12 pkt..

W niedzielę, 28 bm. Broni podejmować będzie na własnym boisku Concordię Piotrków, Star zmierzy się w Starachowicach z Hutnikiem Kraków, a Radomiak stoczy wyjazdowy pojedynek z Ursusem.

(ap)

TABELA

1. Motor	10	18	22-7
2. Gwardia	10	17	22-6
3. Stal	10	12	13-11
4. Jastrzębie	10	11	18-9
5. BRON	10	11	12-10
6. Resovia	10	10	15-14
7. Concordia	10	10	13-17
8. Polonez	10	9	17-17
9. Cracovia	10	9	11-13
10. RADOMIAK	10	9	10-13
11. Ursus	10	9	13-17
12. Avia	10	8	13-17
13. Raków	10	8	9-15
14. Tychy	10	7	12-16
15. STAR	10	7	11-16
16. Hutnik	10	5	8-21

Zagrali ofensywnie

● **AVIA ŚWIDNIK** — **BRON** Radom 2:2 (0:1). Bramki dla Broni zdobyli — Krzyżanowski w 17 min. i Szych w 85 min.; dla Avii — Czernicki w 46 min. i Kostrzewa w 56 min. Sędziował Edward Iwański z Krakowa. Widzów 500.

BRON: Maliszewski — Przybyś, Szych, Kajdan, Krzyżanowski — Czaplinski, Ochodek (od 75 min. Głogowski), Kusek — Osowski, Bilski, Banaszkiewicz (od 46 min. Wencel).

W pierwszej połowie spotkania stroną atakującą byli radomscy metalowcy. Już w 17 minucie Kusek oddał na bramkę gospodarzy silny strzał z 25 metrów, a odbitą przez bramkarza Avii piłkę ofensywnie grający obrońca Krzyżanowski skierował do siatki. Broni objęła prowadzenie 1:0 i do przerwy miała jeszcze kilka okazji do podwyższenia wyniku. Niestety, Osowski, i Bilski nie wykorzystali dogodnych pozycji strzeleckich. Po zmianie stron świdniczanin przejął inicjatywę i już po wznowieniu gry wyrównali, a następnie objęli prowadzenie. W ostatnim kwadransie gry podopieczni trenera Jana Galka ponownie poderwali się do ataku i po kolejnym rzucie rżnięm dla Broni, stoper Szych strzałem głową ustalił rezultat pojedynku.

Lider był lepszy...

● **MOTOR** Lublin — **STAR** Starachowice 3:0 (2:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Pop w 23 i 25 min. oraz Wiater w 70 min. Sędziował Wsław Kaczka z Wrocławia. Widzów 10 tysięcy.

STAR: Lewandowski — Zawada, Cichacki, Siegmund, Lipiński — Oprzonek, Fofolek, Bartosik — Nowak (od 70 min. Klos), Banaś, Napieracz. Starachowiczanie niewiele mieli do powiedzenia z bardzo dobre grającym wczoraj liderem, w którego bramce występuje już były reprezentant kraju, KALINOWSKI (dawniej bronił barw wrocławskiego Śląska).

(p)

Sukces beniaminka

Pierwsze zwycięstwa koszykarek Staru

Występujące w II lidze koszykarki **STARU** Starachowice odniosły pierwsze zwycięstwa w tym sezonie. Grając przed własną widownią, podopieczne trenera Janusza Serka pokonały dwukrotnie drużynę **STARTU** Lublin — w sobotę 61:59 (31:28) oraz w niedzielę 67:64 (60:60, 32:30) po dogrywce. Punkty dla Staru zdobyły: Mikolajewska 14-14, Pastuszka 12-6, Linke 10-21, Grudziński 10-4, Jabłońska 9-10, Natkańska 6-10, Szczodrak 0-2; dla drużyny gości najwięcej — Ciesak 22-10 i Rejek 17-15.

Oba pojedynki miały wyrównany przebieg i były bardzo zacięte. Starachowiczanki wygrały dzięki lepszej skuteczności strzeleckiej w decydujących momentach gry.

W pozostałych spotkaniach tej grupy padły następujące wyniki: **Tęcza** Łódź — **Stal** Stalowa Wola 74:71, 64:65, **AZS** Lublin — **Włókniarz**

Tenisistki stołowe AZS Kielce liderkami!

Tenisistki stołowe **AZS** Kielce po wczorajszym zwycięstwie nad **Karpata**mi Krosno 6:4 zostały liderkami II ligi! Było to bowiem czwarte z kolei zwycięstwo kieleckich akademikzek w bieżących rozgrywkach. Drużyna **AZS** ma aktualnie na swym koncie 8 pkt. i wyprzedza w tabeli jednym punktem **ROW** Rybnik, który w poprzedniej kolejce spotkań zremisował z **Karpata**mi 5:5.

We wczorajszym meczu punkty dla **AZS** zdobyły: Krystyna Trojan 3, Danuta Kaczmarzka i Ewa Bomba po 1 oraz K. Trojan i D. Kaczmarzka w grze podwójnej; dla **Karp**at: Wojtowicz i Furtak po 2.

Piąty z kolei II-ligowy pojedynek stoczą kielczanki dopiero 4 listopada, na wyjeździe, z młodym, ale groźnym zespołem **SKS** Wsola.

(paw)

Skuteczny finisz „siódemki” Budowlanych

Piłkarki ręczne **BUDOWLAN**YCH Kielce zakończyły pierwszą rundę rozgrywek w II lidze dwoma zwycięstwami nad **Piotrc**wią w Piotrkowie! Kielczanki wygrały z rywalkami 23:16 oraz 17:16, zapewniając sobie czwartą pozycję na półmetku sezonu z dorobkiem 17 punktów, zdobytych w 14 spotkaniach.

Finisz podopiecznych trenera Lechosława Dębskiego był więc bardzo skuteczny i mamy nadzieję, że „siódemka” **Budowlanych** w drugiej części sezonu spisywać się będzie jeszcze lepiej!

(paw)

I liga ● II liga

● **I LIGA:** **GKS** Katowice — **Szombierki** 0:2, **Zagłębie** — **Arka** 2:0, **Odra** — **LKS** 1:1, **Stal** — **Śląsk** 1:2, **Lech** — **Legia** 1:4, **Widzew** — **Wista** 0:2, **Zawisza** — **Górniki** 0:0, **Polonia** — **Ruch** 3:1, **Liderem** są **Szombierki** przed **Śląskiem** po 17 pkt. oraz **Legia** 15 pkt.

● **II LIGA** grupa I: **Moto** Jelez — **Piast** 0:0, **Włókniarz** — **Małapanew** 0:0, **Olimpia** — **ROW** 1:1, **Pogoń** — **Stoczniowiec** 0:0, **Zagłębie** — **Lechia** 4:0, **Chemik** — **Stal** Stocznia 1:0, **Batkiy** — **Stilon** 2:0, **Odra** — **Górniki** 1:0. **Liderem** jest **Batkiy** 17 pkt.

Lokeren na czele

● Zespół piłkarski **Lokeren**, w którym występuje **Włodzimierz** Lubanski, jest liderem ligi belgijskiej. Lokeren, po remisie w wyjazdowym meczu z **RWD** Molenbeek 1:1 (bramkę strzelił Lubanski), ma na koncie 16 pkt. i wyprzedza **RWD** Molenbeek, **FC** Bruges i **Beerschot** jednym punktem. Jak wiadomo, bramki drużyny **Beerschot** broni Jan Tomaszewski.



Na boiskach siatkówki

Doskonali s Radomki i Czarni

Doskonale wystartowały radomskie zespoły II ligi siatkówki. Kobięca drużyna **RADOMKI** pokonała na wyjeździe **AZS** Katowice, w pięciosetowej walce. Również debiutujący w tym sezonie **CZARNI** nie zawiedli swych zwolenników, wygrywając we własnej sali z **Włókniarzem** Bielsko.

Grające w Katowicach siatkarki **Radomki** zwyciężyły drużynę miejscowego **AZS** 3:2 (15:8, 14:16, 7:15, 15:6, 15:12) oraz w drugim spotkaniu również 3:2 (5:15, 15:12, 15:11, 11:15, 15:7). Bardziej zacięty był pierwszy pojedynek. W piątym secie akademicki prowadził już 12:6, ale radomianki doskonale finiszowały. Zdobyły kolejno dziewięć punktów, dzięki czemu wygrały seta i cały mecz! W obu spotkaniach, w dobrze grającej drużynie **Radomki** najlepiej spisywała się Trzmiel, a w drugim meczu na wyróżnienie zasłużyła także Wawrzęńczyk.

Siatkarze **Czarnych** również stoczyli zacięte pojedynki z **Włókniarzem** Bielsko, wygrywając w sobotę 3:1 (9:15, 15:7, 15:5, 15:10) oraz wczoraj 3:2 (15:13, 14:16, 15:13, 12:15, 15:8). W radomskim zespole wyróżnić należy Gagackiego, Janikowskiego, Poinca i Murdę. Ten ostatni jest nie tylko zawodnikiem, ale również trenerem drużyny **Czarnych**.

A oto wyniki pozostałych spotkań w grupach, w których występują radomskie drużyny oraz pierwsze tabele:

● **KOBIETY:** **GKS** Jastrzębie — **Gwardia** Wrocław 3:1, 1:3, **Stal** Nowa Dęba — **Stal** Mielec 0:3, 0:3, **Polonia** Świdnica — **Czarni** Jasio 3:1, 3:0. **Pojedynek** **Maratonu** Warszawa z **Gwardią** Warszawa nie doszły do skutku, bowiem siatkarki **Gwardii** wycofały się z rozgrywek.

Niewiele dobrego na radomskim

W rozegranym w Radomiu zaległym meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej miejscowa **BRON** przegrała z **Gwardią** Wrocław 9:11. Wyniki walk, na pierwszym miejscu gospodarze: Górka przegrał głosami dwa do remisu z Ciotą, Markwał pokonał w II rundzie na skutek przewagi Sroka, Krzysztof Zeromski jednogłośnie wyprzekłował Mencia, Jabiecki zremisował z Kobylą.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę koszykarki Staru rozegrają kolejne mecze mistrzowskie, tym razem z **Tęczą** w Łodzi.

(paw)

● **MĘŻCZYZNI** **Krosno** — **GKS** Katowice 3:1, 3:1, **Chelmski** — **GKS** Jastrzębie 3:2, 3:1, **Avia** — **Włókniarz** Bielsko 3:0, 3:0.

1. **Stal** Mielec
2. **Polonia**
3. **RADOMIAK**
4. **Jastrzębie**
5. **Gwardia**
6. **AZS** Katowice
7. **Czarni** Jasio
8. **Stal** N. Dęba
9. **Maraton**

1. **Jastrzębie**
2. **Karp**
3. **CZARNI**
4. **Chemik**
5. **Chelmski**
6. **Włókniarz**
7. **RKS** Grzywe
8. **Górniki** Sier
9. **Avia** Świdnica
10. **Stal** Mielec

Niewiele dobrego na radomskim

W nadchodzącą sobotę i niedzielę koszykarki Staru rozegrają kolejne mecze mistrzowskie, tym razem z **Tęczą** w Łodzi.

TABELA
1. **Włókniarz** Białystok
2. **Znicz** Pruszków
3. **AZS** Rzeszów
4. **Stal** Stalowa Wola
5. **Start** Lublin
6. **STAR** Starachowice
7. **AZS** Lublin
8. **Tęcza** Łódź
9. **Stomil** Olsztyn
10. **AZS** Kraków